

Dębicka grupa rozwija skrzydła

Nie tylko czarno-biali

W grudniu Grupa Fotograficzna Negatywni wzięła udział w tarnowskiej edycji wystawy Galeria Bezdomna. W styczniu przyszłego roku pokaże swoje zdjęcia w Galerii Sztuki MOK. Po prawie roku działalności o dębickiej grupie robi się coraz głośniejsze.

Negatywni to sześciu mężczyzn i kobieta. Wiele ich dzieli, ale łączy wspólna pasja.

Rafał Foryś na co dzień jest informatykiem - programistą. Należy do Polskiego Związku Fotografów Przyrody, okręg Roztoczańsko-Podkarpacki. Fotografia to hobby, które pozwala mu czasem wstać od komputera i pooddychać świeżym, leśnym powietrzem. Najczęściej fotografuje przyrodę i pejzaże, ale ostatnio przekonuje się również do fotografii ulicznej i portretowej.

Marek Gawle fotografię uprawia przede wszystkim komercyjnie. Jest właścicielem Studia Gawle. Zajmuje się fotografią reklamową, okazjonalną i reportażową. W wolnych chwilach wraz z innymi członkami spełnia swoje pasje podczas organizowanych przez grupę plenerów.

Grzegorz Boro najchętniej z Negatywnych sięga po narzędzia graficzne. Jak twierdzi, fotografia cyfrowa w połączeniu z modyfikacją obrazu pozwala realizować najśmielsze wizje, wprowadzać do obrazów klimat świata iluzji i fantazji.

Pawłowi Podrazie fotografia daje poczucie wolności i oderwania od rzeczywistości. Prywatnie pracuje i studiuje. Kiedy jednak tylko czas mu na to pozwala uwielbia włączyć się po mieście ze słuchawkami na uszach i aparatem w dłoni. Jego portfolio zostało wyróżnione podczas Festiwalu Fotografii



Negatywni, od lewej: Rafał Foryś, Bogusław Świątek, Marek Gawle, Grzegorz Boro i Paweł Podraza. Na zdjęciu brakuje Anny Miki i Rafała Kuczka.

Młodych w Jarosławiu.

Bogusław Świątek na poważnie robieniem zdjęć zainteresował się dopiero dwa lata temu. Jak twierdzi miało to być dla niego przede wszystkim spełnienie marzeń z dzieciństwa. Zaczynał od fotek przyrody i zwierząt, jednak cały czas stara się rozwijać. Obecnie wyzwaniem jest dla niego makro i portret.

Rafał Kuczek to Negatywny najmłodszy stażem. W grupie od grudnia tego roku. Zdjęcia to dla niego odskocznia od dnia codziennego. Najczęściej robi je podczas spacerów po górach, lesie, czy mokradłach. Szczególnie ceni sobie plenery, kiedy fotografować może w gronie innych zapaleńców.

Anna Mika to jedyna kobieta w grupie. Poprzez swoje zdjęcia chce pokazywać świat piękniejszy, niż jest w rzeczywistości. Aparat to dla niej narzędzie, któ-

re nie ma być przedłużeniem oka, ale umysłu.

Do niedawna do Negatywnych należał również Dariusz Tyrpin, który postanowił jednak opuścić szeregi grupy. Reszta fotografów nie zasypuje gruszek w popiele. W związku z tym w grudniu wystawiali swoje prace w Galerii Bezdomnej, stacjonującej tym razem na tarnowskim rynku.

Bezdomna to spontanicznie tworzone wystawy fotograficzne z udziałem każdego chętnego, organizowane zazwyczaj w bardzo nietypowych budynkach. Tarnowska ekspozycja miała miejsce w starej, przeznaczonej do rozbioru kamienicy, w której kiedyś swoją siedzibę miało liceum plastyczne. Wystawie, w ramach festiwalu sztuki Art Fest, towarzyszył pokaz fotografii Wojciecha Prazmowskiego, Tomasza Sikory i Andrzeja Świątlika.

Negatywni pokazali autorski

cykl, na który składały się w większości czarno-białe, uliczne fotografie.

Ich dorobek w najbliższym czasie będą mogli zobaczyć również dębiczanie. W styczniu, Negatywni wystawią swoje prace w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury.

- Przygotowujemy na tę okazję specjalny projekt tematyczny, ale nie chcę jeszcze zdradzać szczegółów, ponieważ cały czas pracujemy nad materiałem - zapowiada Grzegorz Boro.

Zdjęcia Negatywnych można mieć również na własność. Grupa przygotowała i wydała drukiem autorski kalendarz na 2010 rok. Każdy z miesięcy zilustrowany jest fotografią autorstwa któregoś z członków. Kalendarz obejrzyć, a także kupić można poprzez stronę internetową grupy, pod adresem www.negatywni.org.pl

Tomasz Ratuszniak

Sięga po laury

Lucyna Bielatowicz podbija kolejne konkursy recytatorskie. Jej ostatnie sukcesy to I nagroda na XIX Podkarpackim Konkursie Poezji Religijnej i wygrana w XXIII Turnieju Wierszy Jednego Poety.

W Finale XIX Podkarpackiego Konkursu Poezji Religijnej w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziszowie Młp. wzięło udział pięcioro dębickich recytatorów. W kategorii szkół średnich Dębicę reprezentowali: Paweł Pieniążek, Agnieszka Kobos, Anna Materowska i Paulina Mordel, a w kategorii osób dorosłych: Lucyna Bielatowicz. Decyzją jury w finale konkursu Agnieszka Kobos otrzymała wyróżnienie, natomiast Lucyna Bielatowicz zdobyła I nagrodę.

Dzień później, w Przemyskiej Bibliotece Publicznej, podczas XXIII Turnieju Wierszy Jednego Poety - Jacka Napiórkowskiego, również nie zabrakło dębickich recytatorów. Osiedlowy Klub Kultury Emka reprezentowali: Lucyna Bielatowicz i Roman Misiewicz. W kategorii dorosłych zdobyli dwa pierwsze miejsca. Zwycięzczynią została Lucyna Bielatowicz, natomiast Misiewicz drugą nagrodą podzielić się musiał z dwójką innych recytatorów: Ewą Golczewską i Tomaszem Kuleszą.

tra

Młodzi tancerze nagrodzeni

Dziesięć zespół tańca nowoczesnego Iskierki z Domu Kultury Śnieżka zdobył wyróżnienie na VIII Przeglądzie Zespołów Tanecznych Pasikonik 2009 w Mielcu.

Podczas przeglądu, który odbywał się w Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu, w kategorii wiekowej 7-12 lat zaprezentowały się 24 zespoły. Jury wybrało 6 z nich. Wśród nagrodzonych znalazła się dębicka grupa Iskierki, prowadzona przez Agatę Lis-Saramę, która wytańczyła wyróżnienie.

tra

Punk rock na Kolejowej

Wrzask po raz siedemnasty

Ostro rozpocznie się rok w klubie Pino przy ul. Kolejowej. 2 stycznia odbędzie się tam koncert, podczas którego zaprezentują się cztery grupy spod znaku punk rocka.

Wrzask Gig to kontynuacja cyklu, który swoje początki miał pod koniec lat 90-tych, kiedy ukazywało się pismo Wrzask zine. Na pierwszej imprezie sygnowanej tą nazwą zagrały: crust punkowe Non Tibi Spiro z Rzeszowa, punky reggaeowa Świadomość z Nowej Sarzyny, sędziszowski Globtroters grający reggae i trzy dębickie formacje: Notabene, I coś jeszcze oraz Jagoda.

Na każdym z kolejnych koncertów, prócz zaproszonych kapel z całej Polski, nie brakowało

również przedstawicieli lokalnej sceny. Podczas Wrzasków występowały: hard coreowy Creep, ska punkowe Not So Fast, punk rockowe Nic Śmiesznego, czy w końcu najmłodszy band: Bez Wyjścia.

Imprezy przyciągały od kilkudziesięciu do kilkuset fanów ostrej muzyki. Część z nich były to małe koncerty na wolnym powietrzu, część duże festiwale. Odbywały się m.in. w klubach: Kometa, Kmicic, Bufflo, na skłotach: Zdrój i East Side, ale również w tarnowskim pubie Art Cafe.

Wystąpiły na nich zespoły będące czołówką polskiej sceny niezależnej: Apatia, Włochaty, Analogs, Psy Wojny, Eye For An Aye, Złodziej Rowerów, czy

Frontside. Podczas ostatniego z koncertów, w Domu Kultury Mors zagrała kanadyjska grupa The Dreadnoughts.

Wrzask Gig, to już siedemnasta impreza spod tego znaku. Koncert rozpocznie dębicka grupa Bez Wyjścia. Zespół powstał we wrześniu 2007 r., ale na scenie zadebiutował dopiero niecały rok później. Mimo wielokrotnych zmian składu zdążyli zagrać już kilka koncertów, nie rejestrując jednak jak dotąd żadnego materiału.

Crust punkowa grupa H.G.W. reprezentować będzie Rudę Śląską. Od 2005 r., kiedy zespół rozpoczął działalność, zagrał już kilkadziesiąt koncertów w całej Polsce i poza jej granicami. Występowali m.in. z Oi

Polloi, Disorderem czy Guided Cradle. Kolejną formacją, która wystąpi w sobotni wieczór będzie anarchopunkowy Junk z Białegostoku. W 2006 r. zespół został laureatem nagrody publiczności podczas festiwalu w Jarocinie. Podsumowaniem ich pięcioletniej działalności jest wydana w zeszłym roku płyta zatytułowana Kepp the Revolution.

Awariat Nato z Nowego Sącza to ostatni zespół, który 2 stycznia wystąpi w klubie Pino. Grająca punk z domieszką ska, reggae i folku grupa po prawie rocznej przerwie znów koncertuje i przygotowuje się do wydania nowej płyty. Koncert rozpocznie się o godz. 19. Bilety kosztować będą 8 zł.

tra

Dla Boliwii

Ponad 7 tys. zł udało się zebrać podczas koncertu charytatywnego na rzecz dzieci z Boliwii. Cały dochód przekazany zostanie wychowankom Domu Dziecka w Tupizie.

Organizatorami koncertu byli wolontariusze z Miejskiego Gimnazjum nr 1 pod opieką siostry Fidelisy, Agnieszki Jakubowskiej i Elżbiety Zimy, a także uczniowie z II Liceum Ogólnokształcącego pod opieką Agnieszki Stankiewicz.

Podczas imprezy wystąpili: tancerze Szkoły Tańca i Ruchu Soul-Dance i Grupy Tańca Marszowego - Mażoretki, kabaret ADHD, Karsong, Sara Chmiel i wokalistki z Vocal Studio.

tra